

## UCHWAŁA

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)  
SSN Małgorzata Wąsek- Wiaderek (sprawozdawca)  
SSN Dariusz Kala

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

na posiedzeniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 17 listopada 2022 r., z udziałem obrońców sędziego Sądu Okręgowego w W. - I. T. - adwokatów: J. D., B.T. i M. Z.; prokuratora Franciszka Michery - prokuratora Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim delegowanego do Prokuratury Krajowej, Wydział Spraw Wewnętrznych, oraz M. R. - przedstawiciela organizacji społecznej Stowarzyszenia [...],  
po rozpoznaniu zażalenia prokuratora delegowanego do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej na uchwałę Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt I DI 18/21,  
o odmowie wyrażenia zgody na zatrzymanie i doprowadzenie SSO I. T. w związku z zarzucanym mu przestępstwem z art. 241 § 1 k.k.,

podjął uchwałę:

**uchwała:**

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;**
- 2. na podstawie art. 9 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r., o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 1259), działając z urzędu, uchyla punkty 2 i 3 uchwały Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt II DO 74/20, tj.: o zawieszeniu**

**SSO I. T. w czynnościach służbowych i obniżeniu jego wynagrodzenia na czas zawieszenia;**

**3. kosztami sądowymi postępowania w sprawie wniosku o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do prokuratora SSO I. T. obciąża Skarb Państwa.**

#### UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 14 lutego 2020 r. (data prezentaty: 17 lutego 2020 r.), w sprawie o sygn. akt PK [...], prokurator del. do Prokuratury Krajowej zwrócił się do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego w W. - I. T. do odpowiedzialności karnej.

Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego uchwałą z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt I DO 8/20, nie uwzględniła powyższego wniosku.

Po rozpoznaniu zażalenia prokuratora del. do Prokuratury Krajowej, Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, uchwałą z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt II DO 74/20, zmieniła zaskarżoną uchwałą pierwszoinstancyjną w ten sposób, że:

1. w ramach czynu objętego wnioskiem prokuratora z dnia 17 lutego 2020 r., sygn. akt PK [...], zezwoliła na pociągnięcie sędziego I. T. do odpowiedzialności karnej za to, że w dniu 18 grudnia 2017 r. w W., jako przewodniczący jednoosobowego składu orzekającego Sądu Okręgowego w W., podczas posiedzenia w sprawie VIII Kp [...], podając ustnie powody rozstrzygnięcia, bez zezwolenia rozpowszechnił publicznie – poprzez środki masowego przekazu – wiadomości z postępowania przygotowawczego Prokuratury Okręgowej w Warszawie sygn. akt PO [...]1, zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, tj. przestępstwo z art. 241 § 1 k.k.;
2. zawiesiła sędziego I. T. w czynnościach służbowych;
3. obniżyła sędziemu I. T. wysokość wynagrodzenia o 25% na czas trwania zawieszenia;
4. kosztami postępowania odwoławczego obciążyła Skarb Państwa.

Powyższa uchwała zapadła niejednogłośnie - SSN Jarosław Sobotka złożył zdanie odrębne, w którym nie zgodził się w całości z podjętą uchwałą.

W związku z ww. uchwałą w dniu 16 grudnia 2020 r. względem sędziego I. T. zostało wydane przez prokuratora postanowienie o przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 241 § 1 k.k. Następnie trzykrotnie wzywano sędziego I. T. na przesłuchanie do Prokuratury Krajowej. Każdorazowo wezwanie było mu skutecznie doręczane, a jednocześnie na żaden z terminów przesłuchania sędzia I. T. nie stawił się.

W związku z powyższym, wnioskiem z dnia 15 marca 2021 r., sygn. akt PK [...], prokurator del. do Prokuratury Krajowej wystąpił do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie SSO - I.T..

Uchwałą z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt I DI 18/21, Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego odmówiła wyrażenia zgody na zatrzymanie i doprowadzenie SSO – I. T. w związku z zarzucanym mu przestępstwem z art. 241 § 1 k.k. Argumentacja uzasadnienia ww. uchwały wskazywała na brak znamion czynu zabronionego w działaniu sędziego. Podniesiono, że istnieją poważne argumenty wskazujące na dopuszczalność publicznego przeprowadzenia posiedzenia w przedmiocie rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o zaniechaniu ścigania, z będącą konsekwencją jawności możliwością rozpowszechniania wiadomości z postępowania przygotowawczego. Jednocześnie zwrócono uwagę, że w postępowaniu immunitetowym niezbędne jest ustalenie czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że szkodliwość społeczna czynu nie jest w sposób oczywisty znikoma, przy czym chodzi tak o sprawę dotyczącą wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jak i zezwolenia na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie. Podniesiono w tym względzie, że dobro postępowania przygotowawczego nie zostało w żaden sposób naruszone i nie doszło choćby do jego realnego zagrożenia. Także założona motywacja sędziego związana z zarządzeniem jawności posiedzenia nie wydaje się wskazywać na jakąkolwiek szkodliwość jego czynu. Prawo społeczeństwa do jawności postępowania, informacji o przebiegu zakończonego już śledztwa oraz kontroli działania prokuratury i sądu zdecydowanie przeważały u sędziego nad obawą wyrządzenia jakiegokolwiek szkody postępowaniu, które na skutek orzeczenia Sądu Okręgowego w W. miało się nadal (czy też ponownie) toczyć. Podejrzenia

wyrządzenia jakiegokolwiek szkody postępowaniu lub choćby realnej groźby jej powstania na skutek publicznych działań SSO - I. T. nie dostarczyła orzekającemu także analiza akt sprawy, w tym czynności zrealizowanych po zwrocie akt prokuraturze. Reasumując powyższe rozważania, w uzasadnieniu uchwały stwierdzono, że SSO – I. T., pomimo wynikającego z ustawy bezwzględnego obowiązku stawiennictwa na wezwanie prokuratora, nie realizował go w sposób nieusprawiedliwiony, co wystarczająco wskazuje na dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że nie stawi się także na kolejne. Zgodnie jednak z zasadą proporcjonalności, wymaganą przy stosowaniu środka przymusu w postaci zatrzymania, na obecnym etapie postępowania nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa z art. 241 § 1 k.k. W konsekwencji skutkować to musiało uznaniem braku dostatecznych podstaw planowanego zatrzymania. Z przyjętego na potrzeby postępowania immunitetowego stanu faktycznego i prawnego nie wynikała bowiem rzeczywista potrzeba ingerencji w wolność jednostki.

Powyższą uchwałą zażaleniem zaskarżył prokurator del. do Prokuratury Krajowej. Zaskarżył ją na niekorzyść SSO – I. T. w zakresie odmowy wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego i zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku (t.j.: Dz.U. z 2021, poz. 534) *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (dalej powoływana jako p.u.s.p.) w zw. z art. 246 § 1 i 2 oraz art. 247 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (t.j.: Dz.U. z 2021, poz. 534) mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na „bezpodstawnym dokonaniu przez Sąd Dyscyplinarny – w ramach postępowania immunitetowego prowadzonego w oparciu o przepis art. 80 § 1 p.u.s.p. w przedmiocie wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego Sądu Okręgowego w W. - I. T. podejrzanego w postępowaniu o sygnaturze akt PK [...] – oceny zasadności planowanego przez prokuratora zastosowania środków przymusu w postaci zatrzymania i doprowadzenia podejrzanego w celu przeprowadzenia z jego udziałem czynności, o których mowa w art. 313 § 1 k.p.k. w kontekście istnienia przesłanek określonych w art. 256 § 1 k.p.k. i w ten sposób *de facto* orzeczeniu przez Sąd Dyscyplinarny w zakresie

zastrzeżonym dla kognicji sądów powszechnych, tj. w przedmiocie kontroli zasadności i legalności zatrzymania o jakim mowa w przepisie art. 247 § 1 pkt 1 k.p.k., dokonując przy tym powtórnej, a zarazem przeciwstawnej oceny tożsamyh okoliczności faktycznych i prawnych przyjętych przez Sąd Najwyższy – Izbę Dyscyplinarną jako podstawę prawomocnej uchwały z dnia 18 listopada 2020 roku o wyrażeniu zgody na pociągnięcie sędziego I. T. do odpowiedzialności karnej wobec istnienia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez tego sędziego przestępstwa z art. 241 § 1 k.k., a w konsekwencji czego Sąd Dyscyplinarny w zaskarżonej uchwale odmówił wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego Sądu Okręgowego w W. – I. T., pomimo istnienia wskazanych w przepisie art. 247 § 1 pkt 1 k.p.k. przesłanek warunkujących zastosowanie środków przymusu wobec podejrzanego, który kilkakrotnie, w sposób nieusprawiedliwiony nie zrealizował – wynikającego z przepisu art. 75 § 1 k.p.k. – bezwzględnego obowiązku stawiennictwa na wezwanie prokuratora, a ponadto zapowiedział, iż nie stawi się na kolejne wezwania”.

W oparciu o ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez zezwolenie na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie SSO – I. T. celem ogłoszenia mu postanowienia o przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 241 § 1 k.k. i przesłuchania w charakterze podejrzanego.

Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Pierwszego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w sprawie I DI 18/21 z dnia 17 maja 2021 r. powyższe zażalenie zostało przyjęte do rozpoznania. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt II DIZ 49/21. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Drugiego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2021 r. wyznaczono skład orzekający do rozpoznania zażalenia w osobach: SSN Konrada Wytrykowskiego, SSN Pawła Zuberta i SSN Jana Majchrowskiego. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2021 r. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, sygn. akt II DIZ 49/21, uwzględniła wniosek SSN Konrada Wytrykowskiego i wyłączyła go od udziału w sprawie o sygn. akt II DIZ 49/21. Zarządzeniem z dnia 30 czerwca 2021 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej wyznaczył do składu orzekającego w miejsce SSN Konrada Wytrykowskiego - SSN Piotra Niedzielaka. W oświadczeniu z dnia 14 lipca 2021 r. SSN Jan Majchrowski złożył wniosek

o wyłączenie go od rozpoznania sprawy o sygn. akt II DIZ 49/21. Postanowieniem Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2021 r., sygn. akt II DIZ 49/21, stwierdzono, że brak jest podstaw do wyłączenia SSN Jana Majchrowskiego. Kolejno, zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej z dnia 20 grudnia 2021 r., w związku ze zrzeczeniem się pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego przez Jana Majchrowskiego, do składu orzekającego przydzielono SSN Jacka Wygodę. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt II DO 52/22, Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego uwzględniła żądanie SSN Jacka Wygody i wyłączyła go od orzekania w sprawie o sygn. akt II DIZ 49/21.

Zarządzeniem z dnia 14 lipca 2022 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej uchylił zarządzenie o wyznaczeniu składu orzekającego i zarządził, po ponownej rejestracji sprawy, akta przedstawić Prezesowi Sądu Najwyższemu kierującemu pracą Izby Odpowiedzialności Zawodowej celem wyznaczenia składu orzekającego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W związku z wejściem w życie z dniem 15 lipca 2022 r. ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 1259; dalej powoływana jako „ustawa nowelizująca”), zarządzeniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nr 91/2022 na okres do dnia wyznaczenia co najmniej 5 sędziów orzekających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, nie dłużej jednak niż na 6 miesięcy, wyznaczono do orzekania w tej Izbie m.in. SSN Dariusza Kalę, SSN Wiesława Kozielowicza oraz SSN Małgorzatę Wąsek-Wiaderek, której następnie przydzielono sprawę o sygn. akt II ZIZ 4/22, uprzednio zarejestrowaną pod sygn. akt II DIZ 49/21, tj. sprawę zażalenia na uchwałę odmawiającą zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego I. T.. Zarządzeniem p.o. Przewodniczącego II Wydziału SSN Wiesława Kozielowicza z dnia 8 września 2022 r. wyznaczono skład orzekający w osobach SSN Wiesława Kozielowicza (przewodniczący), SSN Dariusza Kali, SSN Małgorzaty Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca) i wskazano termin posiedzenia na dzień 21 października 2022 r. Zarządzeniem p.o. Przewodniczącego II Wydziału SSN Wiesława Kozielowicza z dnia

5 października 2022 r. pierwotny termin posiedzenia został odwołany i wyznaczono nowy termin na dzień 17 listopada 2022 r.

W toku posiedzenia w dniu 17 listopada 2022 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieją przeszkody prawne, które uniemożliwiłyby rozpoznanie sprawy SSO - I. T. w obecnym składzie Sądu Najwyższego (czyli przez sędziów delegowanych z Izby Karnej Sądu Najwyższego do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na okres do 6 miesięcy), mimo iż dnia 17 września 2022 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podjął decyzję o wyznaczeniu 11 sędziów Sądu Najwyższego do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na okres 5 lat (spośród członków wyznaczonego już w tej sprawie składu orzekającego, jedynie SSN Wiesław Kozielowicz znalazł się wśród wspomnianych 11 sędziów wskazanych przez Prezydenta RP). Sąd Najwyższy podjął taką decyzję po wysłuchaniu stanowiska stron w tej kwestii. obrońcy SSO - I. T. wniesli o rozpoznanie niniejszej sprawy przez wyznaczony skład orzekający, natomiast prokurator wniósł o wyznaczenie nowego składu orzekającego, złożonego z sędziów Izby Odpowiedzialności Zawodowej powołanych przez Prezydenta RP w dniu 17 września 2022 r. W uzasadnieniu tej decyzji Sąd Najwyższy przypomniał, że art. 8 ust. 4 ustawy nowelizującej stanowi, iż do dnia wyznaczenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej 5 sędziów do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej sprawy należące do jej właściwości rozpoznają sędziowie wyznaczeni przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do orzekania w tej izbie w trybie art. 35 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Przepis art. 35 § 3 powołanej ustawy pozwala Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego na wyznaczenie sędziego Sądu Najwyższego do orzekania w innej izbie na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy bez zgody tego sędziego. Jednocześnie ze zdania trzeciego omawianego przepisu wynika, że „po upływie okresu wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie, sędzia podejmuje czynności w sprawach przydzielonych temu sędziemu do ich zakończenia”. Z uwagi na treść tego przepisu, znajdującego zastosowanie w tej sprawie, Sąd Najwyższy przystąpił do rozpoznania sprawy w składzie orzekającym obejmującym sędziów Izby Karnej Sądu Najwyższego, delegowanych tymczasowo do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej.

W kwestii zasadności zażalenia prokuratora strony obecne na posiedzeniu zajęły następujące stanowiska. Dwóch z trzech obrońców SSO - I. T. wniosło o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie zaskarżonej uchwały w mocy. Trzeci z obrońców wniósł alternatywnie o pozostawienie zażalenia bez rozpoznania z uwagi na brak prawomocnego uchylecia immunitetu SSO - I. T. albo o utrzymanie zaskarżonej uchwały w mocy. Obecny na posiedzeniu prokurator poparł pisemne zażalenie. Dopuszczona do udziału w sprawie przedstawicielka Stowarzyszenia „[...]” - M. R. wniosła o nieuwzględnienie zażalenia.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Najwyższy uznaje je za oczywiście bezzasadne.

Pomijając już niestaranność sformułowania zarzutu zażalenia (przejawiającą się chociażby w powołaniu w nim przepisu „art. 256 § 1 k.p.k.”, w sytuacji, gdy ta jednostka redakcyjna tekstu prawnego nie jest podzielona na paragrafy, dodatkowo nie jest jasne, w jakim kontekście ten przepis został powołany przez prokuratora), niesłuszne są oba poglądy prawne wyrażone w zarzucie zażalenia. Nie jest zasadny pogląd, że sąd orzekający w przedmiocie wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego jest związany ustaleniem istnienia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, dokonany we wcześniej wydanej prawomocnej uchwale sądu zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Niezasadne jest też powiązane z tym pierwszym poglądem stanowisko, że sąd, orzekając w przedmiocie wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego w trybie art. 247 § 1 pkt 1 k.p.k., nie może dokonywać „oceny zasadności planowanego przez prokuratora zastosowania środków przymusu w postaci zatrzymania i doprowadzenia podejrzanego w celu przeprowadzenia z jego udziałem czynności, o których mowa w art. 313 § 1 k.p.k.” (cytat z zarzutu zażalenia). Z treści zażalenia należy wywodzić, że w ocenie prokuratora jedyną okolicznością, jaka powinna być badana w tym postępowaniu jest to, czy SSO – I.T. rzeczywiście nie stawiał się kilkakrotnie na wezwanie prokuratora w celu przedstawienia mu zarzutów.



Jak już wskazano, oba poglądy są niesłuszne. Sąd Najwyższy podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, że pomimo braku odesłania w art. 247 § 1 pkt 1 k.p.k. do przesłanki dowodowej (materialnej) zastosowania zatrzymania zawartej w art. 244 § 1 k.p.k., zatrzymanie w tym trybie jest legalne jedynie wówczas, gdy ta przesłanka jest rzeczywiście spełniona. Ponadto słuszne jest stwierdzenie, że sąd orzekający w przedmiocie wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego każdorazowo musi badać nie tylko występowanie przesłanek formalnych, ale także ogólnych, materialnych przesłanek tej czynności, postrzeganych przez pryzmat sądowego badania legalności i zasadności zatrzymania, o których mowa w art. 246 § 1 k.p.k. Jeżeli celem zatrzymania i przymusowego doprowadzenia w tym trybie jest przedstawienie lub uzupełnienie zarzutów, to w oczywisty sposób przesłanką takiego zatrzymania musi być stwierdzenie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Przepis art. 313 § 1 k.p.k. wyraźnie stanowi, że przedstawienie zarzutów jest możliwe, jeżeli zgromadzone dane uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że określona osoba popełniła czyn zabroniony.

Przeciwnego stanowiska nie sposób zaaprobować, jeżeli uwzględni się standard konstytucyjny i wynikający z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: „Konwencja”). Nie jest możliwe zaakceptowanie tezy, że organ procesowy może pozbawić osobę podejrzaną czy podejrzanego wolności nie mając ku temu podstaw dowodowych, czyli nie dysponując dowodami, z których wynika uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. W procedurze karnej to na sędzię orzekającym *post factum* o zasadności i legalności zatrzymania spoczywa obowiązek dokonywania tej oceny. Natomiast z mocy art. 181 Konstytucji wobec sędziego wymagane jest uprzednie wydanie sądowej zgody na pozbawienie wolności. Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że zadaniem sądu w takiej procedurze jest zbadanie zarówno formalnych, jak i merytorycznych przesłanek pozbawienia sędziego wolności.

Wyrażenie zgody na pozbawienie sędziego wolności w celu przedstawienia mu zarzutów bez wątplenia musi też być legalne w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji. Zgoda na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego w celu

przedstawienia mu zarzutów stanowi pozbawienie wolności, o którym mowa w art. 5 ust. 1 c) Konwencji. Wbrew założeniu przyjętemu w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, nie jest to tylko porządkowe pozbawienie wolności zdefiniowane w art. 5 ust. 1 b) Konwencji (w tym przepisie jest mowa o „zgodnym z prawem zatrzymaniu lub aresztowaniu w przypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku”). Jeżeli celem zatrzymania w trybie art. 247 § 1 k.p.k. jest przedstawienie zarzutu popełnienia przestępstwa, to niewątpliwie takie pozbawienie wolności należy zakwalifikować także jako „zatrzymanie lub aresztowanie w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, lub, jeśli jest to konieczne, w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu”, w rozumieniu art. 5 ust. 1 c) Konwencji. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka konsekwentnie przyjmuje się, że legalność pozbawienia wolności na tej podstawie jest warunkowana nie tylko spełnieniem podstawy dowodowej, czyli istnieniem dowodów wskazujących na owo „uzasadnione podejrzenie” popełnienia czynu, ale także tym, że czyn zarzucany jest czynem zabronionym przez prawo krajowe pod groźbą sankcji karnej (por. w tym względzie: wyrok ETPCz z dnia 19 października 2000 r. w sprawie *Włoch p. Polsce*, skarga nr 27785/95, pkt 108-109; decyzja ETPCz z dnia 12 stycznia 2010 r., *Bernatowicz przeciwko Polsce*, skarga nr 69122/01; por. także ogólne reguły wyznaczające legalność pozbawienia wolności – wyrok ETPCz [Wielka Izba] z dnia 9 lipca 2009 r., *Mooren p. Republice Federalnej Niemiec*, skarga nr 11364/03, pkt 72-81). Podobny standard wynika z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. D. Kala, *Zatrzymanie osoby w celu doprowadzenia jej do organu prowadzącego postępowanie karne – uwagi na tle regulacji konstytucyjnych i konwencyjnych*, w: *Postępowanie przed sądem I instancji w znowelizowanym procesie karnym*, Warszawa 2018, s. 72-75).

Podsumowując, z literalnego brzmienia art. 5 ust. 1 c) Konwencji wynika, że konieczną przesłanką legalności pozbawienia wolności na tej podstawie jest istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego. Z mocy art. 91 ust. 1 Konstytucji RP, Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych

wolności stanowi część krajowego porządku prawnego, zaś na podstawie art. 91 ust. 2 Konstytucji RP ma pierwszeństwo przed regulacjami o randzie ustawowej, jeżeli nie da się ich pogodzić z Konwencją. Zastosowanie wykładni art. 247 § 1 k.p.k. zgodnej z art. 5 ust. 1 Konwencji nakazuje przyjąć, że sąd z mocy art. 181 Konstytucji uprawniony do wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego do organu procesowego w celu przedstawienia mu zarzutów, przed podjęciem decyzji w kwestii wniosku o wyrażenie tej zgody, musi samodzielnie zbadać, czy istnieje uzasadnione podejrzenie, że sędzia ten dopuścił się czynu zabronionego, czy też działał w granicach i na podstawie prawa.

W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały wyrażono, chociaż w sposób niestanowczy (użycie słów: „wydaje się”), słuszne stanowisko, że „istnieją poważne argumenty wskazujące na dopuszczalność publicznego prowadzenia posiedzenia w przedmiocie rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o zaniechaniu ścigania, z będącą konsekwencją jawności możliwością rozpowszechniania wiadomości z postępowania przygotowawczego” (s. 35 uzasadnienia zaskarżonej uchwały).

Sąd Najwyższy nie ma żadnych wątpliwości, że sędzia I. T. decydując o jawnym prowadzeniu posiedzenia w dniu 18 grudnia 2017 r., którego przedmiotem było rozstrzygnięcie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, działał na podstawie i w granicach prawa, zatem jego działanie nie nosi znamion czynu zabronionego z art. 241 k.k. Uprawnienie sądu (czyli w praktyce sędziego orzekającego jednoosobowo) do jawnego prowadzenia tego posiedzenia wynika wprost z obowiązujących przepisów, mianowicie z art. 95b § 1 k.p.k. Dopuszczenie zaś mediów do prowadzenia relacji z tego posiedzenia znajduje jednoznaczne oparcie w art. 95b § 3 k.p.k., który w odniesieniu do jawnych posiedzeń nakazuje stosować odpowiednio przepisy dotyczące udziału mediów w rozprawie.

Zgodnie z art. 95b § 1 k.p.k., posiedzenie odbywa się z wyłączeniem jawności, chyba że ustawa stanowi inaczej albo prezes sądu lub sąd zarządzi inaczej. Posiedzenie w przedmiocie rozpoznania zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu śledztwa czy dochodzenia nie zostało zakwalifikowane do jawnych z mocy ustawy, bowiem nie obejmuje go katalog powieżeń jawnych z art. 95b § 2 k.p.k. Należy ono zatem do kategorii posiedzeń, co do których prezes

sądu lub sąd może zarządzić ich jawne przeprowadzenie. Wyposażając sąd w uprawnienie do decydowania o jawnym prowadzeniu tego posiedzenia, ustawodawca w art. 95b § 1 k.p.k. nie wskazał żadnych przesłanek dla wydania takiej decyzji. Nie ograniczył też kompetencji sądu do jawnego rozpoznania sprawy jedynie do posiedzeń sądu odbywających się w toku postępowania sądowego prowadzonego w głównym nurcie procesu, po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia lub innej skargi inicjującej ten etap postępowania. Jednak już z samego katalogu posiedzeń uznanych za jawne *ex lege*, zawartego w art. 95b § 2 k.p.k., należy wywodzić, że jawne powinny być te posiedzenia, na których sąd rozpoznaje lub rozstrzyga „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy to tej kategorii zaliczył posiedzenia sądu, na których rozpoznawane są zażalenia na postanowienia kończące postępowanie przygotowawcze (art. 306 § 1 k.p.k.), bowiem w tym wypadku sąd orzeka o losach sprawy w zakresie jej głównego przedmiotu (tak: uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r. (I KZP 26/11, OSNKW 2012, z. 4, poz. 36). Chociaż w uzasadnieniu uchwały wprost wskazuje się na konieczność zapewnienia jawności posiedzeń w przedmiocie zażalenia na umorzenie postępowania przygotowawczego, to tożsame argumenty, odwołujące się do sprawowania sądowej kontroli nad odmową ścigania, należy odnieść także do rozpoznania zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa czy dochodzenia. Rozpoznanie takiego zażalenia stanowi orzekanie o losach postępowania karnego w jego głównym przedmiocie, zaś dla pokrzywdzonego stanowi rozstrzygnięcie co do możliwości ewentualnego uzyskania w przyszłości statusu oskarżyciela substydialnego. Nawet zatem przy zaaprobowaniu poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały w sprawie I KZP 26/11, że art. 241 § 1 k.k. jako przepis prawa materialnego może stanowić samodzielne źródło normatywne ograniczenia jawności posiedzenia sądowego (o czym krytycznie: Sz. Tarapata, *Granice odpowiedzialności karnej za publiczne rozpowszechnianie informacji pozyskanych w związku z rozpoznawaniem przez sąd zażalenia na umorzenie postępowania przygotowawczego*, Przegląd Sądowy 2021, nr 5, s. 9-10), to ograniczenia te mogą dotyczyć jedynie rozstrzygnięcia kwestii incydentalnych w toku śledztwa czy dochodzenia, a nie rozstrzygnięcia w przedmiocie zażalenia na postanowienie

o odmowie wszczęcia albo o umorzeniu postępowania przygotowawczego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 26/11, OSNKW 2012, z. 4, poz. 36).

Również w literaturze, obszernie przywołanej w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, słusznie wskazuje się, że ochrona tajemnicy postępowania przygotowawczego nie uzasadnia wyłączenia jawności posiedzeń, których przedmiotem jest sądowa kontrola decyzji prokuratora o zaniechaniu ścigania.

Bezpośrednią konsekwencją jawnego prowadzenia posiedzenia przez sąd jest możliwość udziału w nim publiczności oraz relacjonowania jego przebiegu przez przedstawicieli środków masowego przekazu w sposób przewidziany w przepisach regulujących jawność rozprawy, których odpowiednie stosowanie do jawnych posiedzeń przewiduje art. 95b § 3 k.p.k. Jedynie w razie wyłączenia jawności posiedzenia przytoczenie powodów rozstrzygnięcia może nastąpić z wyłączeniem jawności w całości lub w części (art. 364 § 2 k.p.k. stosowany odpowiednio do posiedzeń z mocy art. 95b § 3 k.p.k.).

Skoro ustawodawca stworzył podstawę prawną, wynikającą z normy o randze ustawowej (art. 95b § 1 k.p.k.) do podejmowania przez sąd decyzji o jawnym prowadzeniu posiedzenia, także tego, które dotyczy kontroli zasadności odmowy prowadzenia postępowania przygotowawczego, to nie sposób przyjąć, że sędzia rozpoznający sprawę na takim posiedzeniu w sposób jawny, dopuszcza się czynu zabronionego z art. 241 k.k. Słuszny jest pogląd, że interes wymiaru sprawiedliwości musi być chroniony nie tylko przez prokuratora, ale również przez sąd rozpoznający zażalenie na umorzenie lub odmowę wszczęcia postępowania przygotowawczego. Toteż przed podjęciem decyzji o jawnym prowadzeniu posiedzenia sąd powinien ocenić, czy publiczne rozpowszechnianie informacji pochodzących z postępowania przygotowawczego nie zagrazi dobru wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli takiego zagrożenia nie ustalą, może zdecydować o jawności zewnętrznej posiedzenia. Jeżeli bowiem ustawodawca uznałby, że zawsze ujawnienie informacji z postępowania przygotowawczego na posiedzeniu sądu bez zgody prokuratora jest niebezpieczne dla wymiaru sprawiedliwości, to nie przyznałby sądowi przewidzianej w art. 95b § 1 *in fine* k.p.k. kompetencji do

zdecydowania o jawnym rozpoznaniu sprawy na tej kategorii posiedzeń (por. Sz. Tarapata, *Granice...*, s. 17-19).

O obowiązku wyłączenia jawności posiedzenia, którego nierespektowanie miałyby skutkować odpowiedzialnością karną sędziego z art. 241 k.k., nie może zatem przesądzać brak „zezwoenia” prokuratora, który na posiedzeniu sądu, także posiedzeniu, na którym jest rozstrzygana kwestia incydentalna w toku postępowania przygotowawczego, korzysta jedynie z uprawnień strony (art. 299 § 3 k.p.k.). Jak słusznie wskazano w zaskarżonej uchwale, w takim wypadku ograniczenie jawności posiedzenia byłoby wprowadzane nie mocą ustawy, ale dowolną decyzją prokuratora.

Tymczasem w przypadku podjęcia przez sąd decyzji o jawnym prowadzeniu posiedzenia, to stosowane odpowiednio przepisy rozdziału 42 k.p.k. regulują sytuacje, kiedy sąd musi wyłączyć jawność rozprawy w całości lub w części. Ograniczenia jawnego procedowania wynikają zatem z przepisu ustawy (por. art. 355 k.p.k. zd. drugie, stosowany odpowiednio do posiedzeń z mocy art. 95b § 3 k.p.k.). Ograniczenia te znajdują ponadto umocowanie konstytucyjne, skoro art. 45 ust. 2 Konstytucji wymienia moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, oraz wzgląd na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny jako podstawy ograniczenia jawności rozpoznania sprawy.

Opisane podstawy prawne prowadzenia jawnego posiedzenia zostały prawidłowo zastosowane przez SSO – I. T.. Tym samym sędzia nie dopuścił się czynu zabronionego. Wymaga też podkreślenia, że o dopuszczeniu przedstawicieli mediów do udziału w posiedzeniu sędzia zdecydował przy braku sprzeciwu obecnego na posiedzeniu prokuratora.

W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały przeprowadzono także argumentację na rzecz tezy, że działanie SSO – I. T. nie było karygodne i nie doprowadziło w żaden sposób do zagrożenia dobra tego konkretnego postępowania. Sąd Najwyższy podziela te argumenty, ale jednocześnie uznaje, że wobec ustalenia działania SSO - I. T. zgodnie z obowiązującym prawem nie sposób w ogóle przystępować do oceny społecznej szkodliwości jego działań.

Podsumowując, wobec poczynionych ustaleń Sąd Najwyższy stwierdza, że zażalenie prokuratora na uchwałę z dnia 22 kwietnia 2021 r. o odmowie wyrażenia

zgody na zatrzymanie i doprowadzenie SSO – I. T. do prokuratury w celu postawienia mu zarzutu popełnienia czynu zabronionego z art. 241 k.k., jest oczywiście bezzasadne. W rezultacie, wobec prawomocnego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o niedopuszczalności zatrzymania i przymusowego doprowadzenia SSO – I. T., podejmowanie wobec niego jakichkolwiek działań zmierzających do doprowadzenia go do organu procesowego w celu postawienia mu zarzutów jest niedopuszczalne.

Zaskarżoną uchwałę należało utrzymać w mocy pomimo tego, że została ona wydana przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, to jest organ, który, zgodnie z orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Sądu Najwyższego nie gwarantował prawa do sądu niezależnego, niezawisłego, bezstronnego, ustanowionego ustawą (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej [Wielka Izba] z dnia 19 listopada 2019 r., *A.K. i in. (niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego)*, połączone sprawy C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982; postanowienie Wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 r., *Komisja Europejska p. Rzeczypospolitej Polskiej*, C-204/21 R, ECLI:EU:C:2021:593; wyrok Trybunału Sprawiedliwości [Wielka Izba] z dnia 15 lipca 2021 r., *Komisja Europejska p. Rzeczypospolitej Polskiej*, C-791/19, ECLI:EU:C:2021:596; wyrok ETPCz z dnia 22 lipca 2021 r., *Reczkowicz p. Polsce*, skarga nr 43447/19; wyrok ETPCz z dnia 6 października 2022 r., *Juszczyszyn p. Polsce*, skarga nr 35599/20; por. także postanowienia Sądu Najwyższego, w których wznowiono postępowania kasacyjne zakończone rozstrzygnięciami Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego i przekazano kasacje do ponownego rozpoznania Izbie Odpowiedzialności Zawodowej: postanowienia z dnia 23 listopada 2022 r., I KO 79/21 oraz I KO 80/21; postanowienia z dnia 15 września 2022 r., I KO 75/21 i I KO 77/21). Orzeczenia wydane przez taki organ powinny być usuwane z systemu prawa, co jednoznacznie potwierdził ustawodawca wprowadzając zarówno konieczność „rozpatrzenia” z urzędu orzeczonego przez Izbę Dyscyplinarną zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, i to na pierwszym posiedzeniu w danej sprawie, jak i możliwość wzruszenia, na wniosek sędziego, każdej prawomocnej uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do

odpowiedzialności karnej, jeżeli została wydana z udziałem sędziego Izby Dyscyplinarnej (odpowiednio: art. 9 i 18 ustawy nowelizującej).

Jednak w tej konkretnej sprawie, mając na względzie to, że zaskarżona uchwała zawiera rozstrzygnięcie możliwie najkorzystniejsze dla SSO – I. T. i dzieląc jednocześnie, co do zasady, argumentację prawną wyrażoną w uzasadnieniu uchwały, Sąd Najwyższy zdecydował o utrzymaniu jej w mocy.

Tym samym Sąd Najwyższy postąpił zgodnie z wnioskiem obrońców SSO – I. T., sformułowanym w czasie posiedzenia w dniu 17 listopada 2022 r. Takie rozstrzygnięcie powoduje prawomocne i ostateczne zakończenie postępowania w przedmiocie wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do prokuratora SSO – I. T. celem przedstawienia mu zarzutu. Uchylenie zaskarżonej uchwały Izby Dyscyplinarnej skutkowałoby koniecznością przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. W rezultacie, w razie ponownego wydania przez ten Sąd uchwały odmawiającej wyrażenia zgody na zatrzymanie sędziego i jego przymusowe doprowadzenie, byłaby to uchwała nieprawomocna, która mogłaby być ponownie zaskarżona przez prokuratora na niekorzyść SSO – I.T.. Przyjęcie jeszcze innego rozwiązania, polegającego na uznaniu niniejszego rozstrzygnięcia za wydane w I instancji, także skutkowałoby koniecznością otwarcia drogi prawnej do jego zaskarżenia, co, ze względu na kierunek uchwały, mogłoby nastąpić tylko na niekorzyść SSO – I. T.. Wobec powyższego Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczenie do sytuacji procesowej, w której rozstrzygnięcie odmawiające zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie Sędziego nadal nie miałoby waloru prawomocności, byłoby rażąco niesprawiedliwe. Sędzia I. T. oczekiwał na prawomocne rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na pozbawienie go wolności od ponad półtora roku. Zaskarżona uchwała została bowiem wydana dnia 22 kwietnia 2021 r. Wobec oczywistego braku podstaw do wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego w celu przedstawienia mu zarzutu (o czym była już mowa), Sąd Najwyższy uznał, że dalsze prowadzenie niniejszego postępowania, nawet jeżeli motywowane chęcią uczynienia zadość ważnej dyrektywie procesowej nakazującej usuwanie z obrotu prawnego rozstrzygnięć dotkniętych rażąco wadliwością, byłoby



niezasadne i niesprawiedliwe. Zajęcie innego stanowiska powodowałoby, że sędzia, wobec którego prowadzono dolegliwe dla niego postępowanie, ponosiłby negatywne skutki faktu rozpoznania jego sprawy w I instancji przez organ, usunięty już z systemu prawa z powodu istotnych zastrzeżeń co do jego niezależności i bezstronności.

Sąd Najwyższy uznaje, że utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały nie stoi w sprzeczności z postanowieniem Wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 r. (*Komisja Europejska p. Rzeczypospolitej Polskiej*, C-204/21 R, ECLI:EU:C:2021:593), w którym Trybunał zobowiązał Rzeczpospolitą Polską m.in.: do zawieszenia skutków uchwał Izby Dyscyplinarnej zezwalających na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej lub jego zatrzymanie, a także do powstrzymania się od przekazania spraw określonych w art. 27 § 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, zmienionej ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, do rozpoznania przez organ sądowy, który nie spełnia wymogów niezależności, wskazanych w szczególności w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r., *A.K. i in. (niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, sprawy C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:982)*. Z treści postanowienia wynika jednoznacznie, że zawieszeniu mają podlegać skutki uchwał niekorzystnych dla sędziego, czyli zezwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub zatrzymanie sędziego. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie zaskarżoną uchwałą odmówiono wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego.

Utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały pomimo jej wydania przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego nie pozostaje też w sprzeczności z obowiązkiem respektowania wspomnianego już prawomocnego wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Reczkowicz p. Polsce*. W wyroku tym ETPCz stwierdził, że Izba Dyscyplinarna orzekając w sprawie skarżącej nie stanowiła „sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. Europejski Trybunał Praw Człowieka zastosował również tzw. „środki tymczasowe” w kilku postępowaniach toczących się wobec polskich sędziów, zmierzające do zabezpieczenia przed rozstrzygnięciem ich spraw przez Izbę Dyscyplinarną (por.

decyzja ETPCz z dnia 22 marca 2022 r. wydana na podstawie art. 39 Regulaminu Trybunału w związku ze skargami: *Synakiewicz p. Polsce* (skarga nr 46453/21), *Niklas-Bibik p. Polsce* (skarga nr 8687/22), *Piekarska-Drażek p. Polsce* (skarga nr 8076/22) i *Hetnarowicz-Sikora p. Polsce* (skarga nr 9988/22) – informacja o zastosowaniu środków tymczasowych opublikowana na stronie internetowej ETPCz, Press Release, ECHR 104 (2022) z dnia 24 marca 2022 r.).

Obecnie rozpoznawana sprawa ze względu na jej przedmiot (wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego w celu przedstawienia mu zarzutu popełnienia przestępstwa) stanowi element procedury wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Tym samym podlega wymogom proceduralnym art. 6 Konwencji (tak, słusznie, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I KZP 7/22). Niemniej jednak w konwencyjnym systemie ochrony praw człowieka nie można skutecznie powoływać się na naruszenia uprawnień procesowych wynikających z art. 6 Konwencji zaistniałe w toku postępowania, które zakończyło się u niewinnieniem oskarżonego lub umorzeniem (por. w szczególności: wyrok ETPCz z dnia 18 lutego 2014 r., *Batmaz p. Turcji*, skarga nr 714/08, pkt 34-37, w którym zarzut uznany za niedopuszczalny z tego tytułu dotyczył m.in. niezapewnienia prawa do sądu niezawisłego, niezależnego ustanowionego ustawą; por. także wyrok ETPCz z dnia 11 lipca 2013 r., *Khlyustov p. Rosji*, skarga nr 28975/05, pkt 103; dopuszczalne jest jedynie skarżenie się na przewlekłość takiego postępowania). Wydanie możliwie najkorzystniejszego rozstrzygnięcia powoduje bowiem utratę statusu „ofiary” w rozumieniu art. 34 Konwencji. Takie stanowisko Trybunału wspiera tezę, że pomimo uznania w sprawie *Reczkowicz p. Polsce*, iż Izba Dyscyplinarna nie była sądem spełniającym wymogi art. 6 Konwencji, ze względu na kierunek zwartego w zaskarżonej uchwale rozstrzygnięcia, utrzymanie jej w mocy nie stanowi naruszenia prawa SSO – I. T. do rzetelnego procesu.

Przystępując do uzasadnienia drugiego punktu uchwały należy podkreślić, że przedmiotem niniejszego postępowania było rozpoznanie zażalenia na uchwałę z dnia 22 kwietnia 2021 r., odmawiającą wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie SSO – I. T. do prokuratora w celu przedstawienia mu

zarzutu. Sąd Najwyższy zdecydował jednak ponadto z urzędu o uchyleniu dwóch rozstrzygnięć zawartych w uchwale Izby Dyscyplinarnej z dnia 18 listopada 2020 r., wydanej w sprawie II DO 74/20. Uczynił to na podstawie art. 9 wspomnianej już ustawy nowelizującej, która weszła w życie z dniem 15 lipca 2022 r.

We wspomnianej ustawie zawarto przepisy przejściowe, w tym art. 9 o następującej treści: *„W należących do właściwości Izby Dyscyplinarnej przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sprawach dyscyplinarnych, Izba Odpowiedzialności Zawodowej, z urzędu, na pierwszym posiedzeniu w sprawie, rozpatruje orzeczone przez Izbę Dyscyplinarną zawieszenie w czynnościach służbowych sędziego, przeciwko któremu wszczęto postępowanie dyscyplinarne albo wobec którego została wydana uchwała zezwalająca na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i obniżenie wynagrodzenia lub uposażenia sędziego na czas trwania zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych albo postępowania dyscyplinarnego.”*

Treść ostatecznie uchwalonego przepisu przejściowego jest co prawda inna niż odpowiadającego mu przepisu projektu ustawy złożonego przez Prezydenta RP do Sejmu. Niemniej jednak dla przeprowadzenia prawidłowej wykładni art. 9 ustawy nowelizującej konieczne jest przywołanie brzmienia projektowanego przepisu i jego uzasadnienia. W projekcie nowelizacji ustawy o SN odpowiednikiem zacytowanego art. 9 ustawy nowelizującej był projektowany art. 10 o następującej treści:

*„Art. 10. 1. W należących do właściwości Izby Dyscyplinarnej przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sprawach dyscyplinarnych, Izba Odpowiedzialności Zawodowej, z urzędu, na pierwszym posiedzeniu w sprawie, rozpatruje zastosowane przez Izbę Dyscyplinarną wobec sędziego środki tymczasowe.*

*2. W przypadku uchylenia obniżenia uposażenia sędziego, dokonuje się wyrównania wszystkich składników wynagrodzenia albo uposażenia do pełnej wysokości.”*

W uzasadnieniu projektu w tym zakresie stwierdzono:

*„Przepis art. 10 projektu, ma na celu umożliwić bezzwłoczne zweryfikowanie przez Izbę Odpowiedzialności Zawodowej adekwatności zastosowanego przez Izbę Dyscyplinarną wobec sędziego środka tymczasowego, w każdym przypadku gdy taki środek był zastosowany, a sprawę po dniu wejścia w życie ustawy będzie*

*proceeding the Bar of Professional Responsibility. In the event of confirmation, the measures are unjustified, the Bar of Professional Responsibility will annul them, and in the event of annulment of the reduction of the judge's remuneration, the project provides for the equalization of the judge's remuneration to the full amount.*"

Analiza treści normatywnej art. 9 ustawy nowelizującej prowadzi do wniosku, że przepis ten pozwala Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na „rozpatrzenie orzeczonych” przez Izbę Dyscyplinarną środków w postaci zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych oraz obniżenia wynagrodzenia, bez względu na to, czy zostały one orzeczone w związku z postępowaniem dyscyplinarnym, czy też w związku z wyrażeniem zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Izba Odpowiedzialności Zawodowej ma przy tym dokonać takiego rozpatrzenia, *verba legis*, „z urzędu, na pierwszym posiedzeniu w sprawie”. Należy zatem przyjąć, że wolą ustawodawcy było poddanie z urzędu weryfikacji przez nową Izbę Odpowiedzialności Zawodowej wszystkich orzeczonych środków w postaci „zawieszenia sędziego i obniżenia jego uposażenia”. Co prawda ustawodawca, inaczej niż w projekcie, nie doprecyzował, czym może skutkować owo „rozpatrzenie orzeczonych” środków, to jednak nie powinno budzić wątpliwości, że rozpatrzenie oznacza albo zweryfikowanie pozytywne, tj. zdecydowanie o dalszym ich stosowaniu, albo też ich uchylenie jako zastosowanych niezasadnie. W przeciwnym razie przepis art. 9 ustawy nowelizującej pozbawiony byłby normatywnego sensu.

W myśl art. 9 ustawy nowelizującej, Izba Odpowiedzialności Zawodowej w odniesieniu do zastosowanych wobec sędziego środków tymczasowych ma działać z urzędu. Zestawienie treści art. 9 ustawy nowelizującej z jej art. 18 nakazuje przyjąć, że ustawodawca przewidział dwupłaszczyznową formę weryfikacji uchwał dawnej Izby Dyscyplinarnej: w zakresie środków w postaci zawieszenia sędziego i obniżenia jego uposażenia – z urzędu (co właśnie Sąd Najwyższy uczynił w tej sprawie), zaś w zakresie wzruszenia prawomocnej uchwały o wyrażeniu zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej – na skutek wniosku sędziego o wznowienie postępowania, co przewidziano w art. 18 ustawy nowelizującej. Jest to rozwiązanie prawne niespójne systemowo

i dysfunkcjonalne. Nie dostrzeżono bowiem, że w myśl art. 129 § 2 i 3 p.u.s.p., wydając uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, sąd z urzędu orzeka o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych, co z kolei w myśl § 3 tego przepisu pociąga za sobą obowiązek obniżenia jego wynagrodzenia w granicach od 25% do 50% na czas trwania tego zawieszenia. Zgodnie z tym przepisem, rozstrzygnięcie przesądzające o „uchyleniu immunitetu” w tej grupie spraw (ściganych z oskarżenia publicznego przestępstw umyślnych) powinno automatycznie skutkować orzeczeniem o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych i obniżeniu jego wynagrodzenia. Jednocześnie analizowany art. 9 ustawy nowelizującej nie zawiera żadnych ograniczeń co do potrzeby „rozpatrzenia orzeczonych” środków w postaci zawieszenia sędziego w czynnościach i obniżenia jego wynagrodzenia. Niewątpliwie przepis ten przewiduje instytucję o wyjątkowym charakterze, zbliżoną do bezwzględnych przyczyn odwoławczych nakazujących z urzędu uchylenie orzeczenia wydanego w postępowaniu immunitetowym, tyle że w wąskim zakresie, odnoszącym się jedynie do towarzyszących uchyleniu immunitetu środków w postaci zawieszenia sędziego w czynnościach i obniżenia jego wynagrodzenia. Chociaż nie wynika to z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej, to analiza jej treści prowadzi do wniosku, że ustawodawca dostrzegł jednoznaczne stanowisko ETPCz i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o niemożności uznania Izby Dyscyplinarnej za sąd niezależny, niezwisły i ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji i art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, oraz niegwarantujący realizacji zasady skutecznej ochrony prawnej z art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej. Wobec tego stworzył odrębną podstawę prawną do zweryfikowania i uchylenia rozstrzygnięć o zawieszeniu sędziów w czynnościach oraz obniżeniu ich wynagrodzeń, jeżeli Izba Odpowiedzialności Zawodowej uzna te rozstrzygnięcia za niezasadne. Należy zatem przyjąć, że art. 9 ustawy nowelizującej wprowadził podstawę ustawową do zweryfikowania zasadności orzeczenia o zawieszeniu sędziego i obniżeniu jego wynagrodzenia (w tym zweryfikowania negatywnego, skutkującego uchyleniem takiego rozstrzygnięcia) także w tych sprawach, w których

zawieszenie i obniżenie wynagrodzenia jest obligatoryjne w myśl art. 129 § 2 i 3 p.u.s.p.

Należy raz jeszcze podkreślić, że przyjęte ostatecznie w przepisach przejściowych ustawy nowelizującej rozwiązania prawne są niespójne systemowo. Z jednej strony art. 9 ustawy nowelizującej pozwala działać z urzędu Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w zakresie weryfikacji orzeczonych środków tymczasowych, z drugiej zaś w odniesieniu do kwestii weryfikacji uchwały uchylającej immunitet sędziego w myśl art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej przewidziano działanie wyłącznie na wniosek sędziego. Wobec powyższego, uwzględniając treść art. 9 ustawy nowelizującej, Sąd Najwyższy uznał się za uprawniony do działania w tej sprawie z urzędu tylko w zakresie weryfikacji zasadności zastosowanych środków tymczasowych.

W art. 9 ustawy nowelizującej nakazano przeprowadzenie weryfikacji zastosowanych wobec sędziego środków tymczasowych „na pierwszym posiedzeniu w sprawie”. Należy przyjąć, że wolą ustawodawcy było objęcie tym pojęciem orzekania po raz pierwszy w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w sprawie wniosku o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Sąd Najwyższy uznał jednak, że jest zobowiązany do zastosowania tego przepisu, pomimo że nie orzeka w kwestii wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, tylko orzeka po raz pierwszy w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w przedmiocie zażalenia na odmowę wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego I. T. w celu przedstawienia mu zarzutu.

O zajęciu takiego stanowiska zdecydowało przede wszystkim funkcjonalne, nierozzerwalne powiązanie przedmiotu niniejszego postępowania, czyli rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego, z postępowaniem, w którym zastosowano środki tymczasowe w postaci zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i obniżenia jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia. Zarówno stanowiąca przedmiot niniejszego postępowania zaskarżona uchwała z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt I DI 18/21, jak i uchwała Izby Dyscyplinarnej z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt II DO 74/20, zostały wydane w ramach postępowania immunitetowego,

czyli postępowania o zezwolenie na pociągnięcie SSO – I. T. do odpowiedzialności karnej. Ponadto wyrażenie zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego do prokuratora celem przedstawienia mu zarzutu popełnienia czynu zabronionego, jak i zastosowanie w „procedurze immunitetowej” środków tymczasowych w postaci zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i obniżenia jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia, dla ich zastosowania wymaga ziszczenia się tej samej przesłanki merytorycznej, mianowicie stwierdzenia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa.

Skoro przedmiot niniejszego postępowania jest tak zakreślony, że w jego obrębie pozostawało badanie, czy w sprawie zaistniało dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego przez SSO – I. T., to należało uznać, że przy rozpoznaniu „sprawy” dotyczącej wyrażenia zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie sędziego Sąd Najwyższy jest też zobowiązany zbadać z urzędu zasadność środków tymczasowych zastosowanych wobec sędziego uchwałą Izby Dyscyplinarnej z dnia z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt II DO 74/20.

Stwierdzony w niniejszej uchwale brak znamion czynu zabronionego w postępowaniu SSO – I. T. spowodował utrzymanie w mocy uchwały odmawiającej zgody na krótkotrwale pozbawienie go wolności. Byłoby niespójne systemowo uznanie, że SSO – I. T. nie może być zatrzymany i przymusowo doprowadzony w celu przedstawienia mu zarzutu, ale można wobec niego stosować zawieszenie w czynnościach służbowych i obniżenie wynagrodzenia, które to środki swą dolegliwością odpowiadają stosowanemu w postępowaniu karnym środkowi zapobiegawczemu zawieszenia w czynnościach służbowych z art. 276 k.p.k. Podsumowując, zaaprobowanie ustaleń zawartych w zaskarżonej uchwale powoduje, że odpadają też przesłanki do stosowania swoistego środka zapobiegawczego, jakim w postępowaniu immunitetowym jest zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych, co, wobec treści art. 9 ustawy nowelizującej, pozwoliło na działanie Sądu Najwyższego z urzędu w zakresie wskazanym w tym przepisie.

Za zastosowaniem takiej wykładni art. 9 ustawy nowelizującej przemawia także wzgląd na konieczność wykonania wspomnianego już postanowienia

Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 r. wydanego sprawie C-204/21 R o zastosowaniu środków tymczasowych. Postanowienie to jest skierowane do wszystkich organów Rzeczypospolitej Polski, które w zakresie swojej właściwości i przyznanych im kompetencji powinny podejmować działania zmierzające do jego pełnego wykonania, w tym do sądów. „Uchybienie zobowiązaniom państwa członkowskiego co do zasady może być bowiem stwierdzone na podstawie art. 258 TFUE [Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – dopisek Sądu Najwyższego] bez względu na to, który organ tego państwa doprowadził, poprzez swe działanie lub zaniechanie, do uchybienia, nawet jeśli chodzi o niezależne organy konstytucyjne” (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 października 2018 r. *Komisja Europejska p. Republice Francuskiej*, C-416/17, ECLI:EU:C:2018:811, pkt 107; por. także powołane tam obszernie wcześniejsze orzecznictwo). W postanowieniu w sprawie C-204/21 R Trybunał Sprawiedliwości zobowiązał Rzeczpospolitą m.in. do „zawieszenia skutków wydanych już na podstawie tego artykułu [art. 27 § 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, zmienionej ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw – wyjaśnienie Sądu Najwyższego] uchwał Izby Dyscyplinarnej zezwalających na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej lub jego zatrzymanie, a także do powstrzymania się od przekazania spraw określonych w wyżej wskazanym artykule do rozpoznania przez organ sądowy, który nie spełnia wymogów niezależności wskazanych w szczególności w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r., *A.K. i in. (niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego)* (C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:982)”.

Zastosowanie prounijnej wykładni art. 9 ustawy nowelizującej nakazywało przyjąć, że rozpoznając w dniu 17 listopada 2022 r. zażalenie na odmowę zatrzymania i przymusowego doprowadzenia SSO – I. T., Sąd Najwyższy orzekał w „sprawie”, o której mowa w tym przepisie i, w rezultacie, był także uprawniony do zbadania zasadności rozstrzygnięć w przedmiocie środków tymczasowych, zawartych w uchwale Izby Dyscyplinarnej wydanej dnia 18 listopada 2020 r.



w sprawie II DO 74/20. Do działania z urzędu w takim właśnie zakresie upoważniała Sąd Najwyższy jednoznaczna treść art. 9 ustawy nowelizującej.

Wobec argumentów przedstawionych w pierwszej części uzasadnienia, wskazujących na oczywistą bezzasadność wniosku prokuratora o wyrażenie zgody zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie SSO – I. T., co jednocześnie przesądzało o braku podstaw do stosowania środków tymczasowych w postaci zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i obniżenia jego wynagrodzenia na czas tego zawieszenia, Sąd Najwyższy uchylił punkty 2 i 3 wspomnianej uchwały z dnia 18 listopada 2020 r. wydanej w sprawie II DO 74/20.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.

[as]